

GŁOS WIOŚLARSKI

POL POZNAŃ CITY OF ROWING



www.poznania-rbw.pl



www.polonia.poznan.pl



www.awf.poznan.pl/sport/wiosla.htm



www.ktw.kalisz.pl



www.tryton.najlepsi.net



www.kw04.com

Ergometr w Czerwonaku

To już wieloletnia tradycja, że na początku marca każdego roku wielkopolscy wioślarze spotykają się podczas zawodów na ergometrze.

W sobotę 7 marca w hali Akwen w Czerwonaku (początek o godz. 10) odbędą się 17. mistrzostwa miasta Poznania na ergometrze, które mają charakter otwarty. Nie jest wykluczone, że w zawodach obok wioślarzy wielkopolskich klubów: KTW Kalisz, KW-04 Poznań, Trytona Poznań, Pospnania RBW, Polonii Poznań, ASZ AWF Poznań i Dwójki Kórnik, udział wezmą także zawodnicy z innych regionów.

- Jak zwykle impreza będzie rozgrywana we wszystkich kategoriach wiekowych, od młodzików, przez seniorów do weteranów. Będzie więc okazją do sprawdzenia aktualnej dyspozycji, jak zawodniczki i zawodnicy przepracowali okres zimowy - mówi Marek Kurek, wiceprezes Wielkopolskiego Związku Towarzystw Wioślarskich.

- Dla zawodników naszych wszystkich wielkopolskich klubów to obowiązkowe zawody.



► Czerwonak znowu będzie gościł wioślarzy na ergometrze

To właściwie ostatni zimowy sprawdzian, dający odpowiedź jak przepracowano okres przygotowawczy. Zaraz po tych zawodach wioślarze wyjadą praktycznie na wodę, tym bardziej że tegoroczna aura nie jest tak dokuczliwa. Z pewnością od połowy marca zawodnicy będą już pływali na torze regatowym Malta - twierdzi Jarosław Janowski, wiceprezes ds. sportowych Wielkopolskiego Związku Towarzystw Wioślarskich. ● JAC

Wrócili z Lago Azul

Najważniejszą imprezą dla polskich wioślarzy w pierwszym półroczu 2015 roku będą mistrzostw Europy seniorów, jakie w dniach 28-31 maja odbędą się na Jeziorze Maltańskim w Poznaniu.

Od wielu tygodni polscy kadrowicze ciężko pracują, aby odpowiednio przygotować się do tej imprezy, a w dalszej perspektywie do sierpniowych MŚ, które będą jednocześnie kwalifikacjami do Rio de Janeiro.

W minioną niedzielę 1 marca cała grupa kadrowiczków powróciła z pierwszego trzytygodniowego zgrupowania w portugalskim Lago Azul.

Wśród kadrowiczków byli Wielkopolanie. Ariana Borkowska (Tryton Poznań) trenowała w grupie kobiet pod opieką Marcina Witkowskiego. Borkowska jest kandydatką do reprezentacyjnej czwórki podwójnej. Z kolei Adam Wicenciak (KW-04 Poznań) i Dawid Grabowski (Poznań RBW) pracowali w Portugalii pod kierunkiem trenera Aleksandra Wojciechowskiego. Obaj kandydują do czwórki podwójnej lub dwójki podwójnej. Po tygodniowym pobycie w kraju polscy wioślarze ponownie wyjadą na zgrupowanie do Lago Azul, skąd wrócą 2 kwietnia. ● JAC

Jest niezły klimat dla sportów wodnych

Jest szansa na to, aby w niedalekiej przyszłości Zalew Szałe pod Kaliszem został zmodernizowany. To dobra wiadomość dla wioślarzy KTW

Dobiegają końca zimowe przygotowania wioślarzy Kaliskiego Towarzystwa Wioślarskiego. Do nowego sezonu zawodnicy KTW jak zwykle trenowali na swoich obiektach. W lutym obiekty przy Wale Piastowskim tętniły życiem nie tylko ze względu na codzienne treningi, ale też ze względu na zimowe ferie.

- My od lat włączamy się mocno w aktywny wypoczynek dzieci i młodzieży podczas zimowych ferii. Nie inaczej było w tym roku, kiedy przed południem nasze obiekty były otwarte dla wszystkich. Udostępniliśmy dzieciakom nasze ergometry wioślarskie i kajakowe, aby mogły spróbować swoich sił na tych urządzeniach, oczywiście pod opieką trenerów. Jednocześnie młodzież może skorzystać z treningów ogólnorozwojowych. Z kolei nasi młodzi sportowcy, korzystając ze sprzyjającej aury, pływali już po Prośnie, która nie był skuta lodem - powiedział Lech Burchard, prezes Kaliskiego Towarzystwa Wioślarskiego.

- Rzeczywiście w okresie ferii zimowych nasz obiekt przy Wale Piastowskim był otwarty codziennie od poniedziałku do piątku przez kilka godzin dla wszystkich chętnych. Dzieci i młodzież w wieku 11-16 lat mogła przychodzić na przystań, aby skorzystać z siłowni, ergometrowni czy sali gimnastycznej. Organizowaliśmy także zajęcia ogólnorozwojowe w terenie. Naprawdę



► Aleksandra Manikowska w (w środku) zdobywa obecnie medale dla KTW Kalisz oraz SMS

było sporo chętnych, którzy chcieli aktywnie spędzić czas podczas ferii - mówiła Małgorzata Gralak, trener wioślarstwa w KTW.

oczywiście obok akcji podczas zimowych ferii, w KTW trwała normalna praca treninowa z wioślarzami.

- Obecnie w naszym klubie trenuje ponad 40 zawodniczek i zawodników, głównie młodzików i juniorów. Muszę przyznać, że dziewczyny i chłopcy pracują bardzo chętnie i nie boją się coraz trudniejszych treningów. W poprzednim sezonie nasi zawodnicy z powodzeniem startowali we wszystkich zawodach ogólnopolskich i spisywali się bardzo solidnie. Niektórzy trafili do kadry w swojej kategorii wiekowej. Wśród dziewcząt najlepsze były Aleksandra Manikowska i Magdalena Sochacka. Ola dzisiaj nie tylko reprezentuje nasz klub, ale też Szkołę Mistrzostwa Sportowego oraz nasz kraj na najważ-

niejszych imprezach międzynarodowych. Jestem przekonana, że właśnie Ola Manikowska w niedalekiej przyszłości będzie bardzo mocnym i znaczącym punktem żeńskich polskich wioseł - powiedziała Małgorzata Gralak, trener KTW.

Kaliskie Towarzystwo Wioślarskie, obok przystani miejskiej przy Wale Piastowskim, jest także użytkownikiem przystani nad jeziorem Szałe pod Kaliszem. Jeszcze kilka lat temu odbywały się tutaj krajowe regaty w młodszych kategoriach wiekowych. Dzisiaj obiekt i cały zalew wymagają pilnej modernizacji. Jest nadzieja, że wkrótce zapadną konkretne decyzje w tej sprawie.

- W przeszłości, dzięki pomocy wójta gminy Opatówek i prezesa WZTW Aleksandra Daniela oraz Franciszka Kamińskiego szefa wielkopolskich sędziów, udało się zmodernizować zalew Szałe tak, że mogliśmy dwukrotnie zorganizować

olimpiadę młodzieży oraz młodzieżowe mistrzostwa Polski. Obecnie Szałe jest pogłębione, a atmosfera wokół naszego jeziora jest bardzo pozytywna. Zarówno gmina, jak i starostwo na czele ze starostą Nosalem, są nam bardzo przychylnie. Odbyło się ciekawe spotkanie, podczas którego okazało się, że jest duże zainteresowanie z wielu stron, aby w niedalekiej przyszłości na jeziorze Szałe ponownie można było organizować regaty wioślarskie i kajakowe. Można byłoby do tego wykorzystać choćby środki unijne. Mieszkańcy Kalisza i Opatówka od lat czekają na to, aby właśnie nad zalewem Szałe można było odpocząć i miło spędzić czas. To mogłoby być wspaniałym obiektem rekreacyjnym dla wszystkich mieszkańców, a jednocześnie dobry i funkcjonalny obiekt do sportów wodnych - dodaje Lech Burchard, prezes KTW.

● JAC

PARTNERZY KRAJOWI